

Sygn. akt I C 1158/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant – sekr. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. P. kwotę 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. P. kwotę 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. P. kwotę 42 332,42 zł (czterdzieści dwa tysiące trzysta trzydzieści dwa złote czterdzieści dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014r. do dnia zapłaty;
4. w zakresie kwoty 120 300 (sto dwadzieścia tysięcy trzysta) złotych postępowanie w sprawie umarza;
5. w pozostałej części powództwo oddala;
6. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. P. kwotę (...),02 (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt cztery złote dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...) (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem kosztów opłaty sądowej od której ponoszenia powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 1158/12

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 października 2012r. powódka A. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty:

- 150 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 446§4 kc,

- 100 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci H. P. na podstawie art. 446§3 kc,

- 300 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania stanowiącego równowartość utraconych korzyści, jakie powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie nastąpił zgon jej męża, na podstawie art. 361§2 kc,

- kwoty 30 100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów pogrzebu H. P., na podstawie art. 446§1 kc.

W uzasadnieniu powództwa podniosła, iż w dniu 25 października 2009r. w miejscowości W., H. P. został uderzony przez krowę należącą do D. Z. w wyniku, czego upadł na drogę, uderzając głową o asfalt. W związku z tym zdarzeniem doznał licznych obrażeń ciała, w następstwie, których zmarł w dniu 31 października 2009r. w Szpitalu (...) w M.. Zmarły był mężem A. P.. Zdarzenie będące podstawą wystąpienia z pozwem zaistniało w dniu 31 października 2009r., a więc w okresie obowiązywania umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników, zawartej między D. Z. a pozwanym. Powódka zgłosiła szkodę do ubezpieczyciela, ale pozwany nie wypłacił jej żadnej kwoty tytułem zadośćuczynienia ani odszkodowania.

Powódka podniosła, iż nagła i tragiczna śmierć męża spowodowała u powódki cierpienia fizyczne i psychiczne. Życie A. P. legło w gruzach. Powódka kochała męża, z którym miała żyć do końca swych dni i wspólnie cieszyć się szczęściem rodziny. Dotychczas we wszystkich trudnościach i radościach była razem z mężem, aż nagle została sama. Poczucie poniesionej straty spowodowało wręcz fizyczny ból, a wszystkie czynności, które musiała wykonywać wydawały się pozbawione sensu. Po śmierci męża życie powódki zmieniło się diametralnie. Powódka ma poczucie pustki i osamotnienia, której niczym i nikim nie jest w stanie wypełnić. Żałoba powódki nigdy się nie zakończyła, a smutek i żal towarzyszy jej do dnia dzisiejszego. Dramatyzm doznań A. P. po śmierci męża oraz wstrząs psychiczny tym wywołany uzasadniają przyznanie na rzecz powódki zadośćuczynienia w żądanej wysokości 150 000 zł.

W zakresie żądania odszkodowania powódka podniosła, iż jej cierpienia moralne ujemnie wpływały na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiały energię życiową i inicjatywę oraz obniżały wydajność w pracy. Zdaniem powódki należne jej odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża stanowi kwotę 100 000 zł. Obecny stan zdrowia powódki, zaprzestanie pracy, czy brak energii życiowej pozostaje w związku przyczynowym ze wstrząsem nerwowym doznany z powodu nagłej, tragicznej śmierci męża. Zdarzenie to spowodowało konieczność całkowitego wyzbycia się prowadzonego z mężem gospodarstwa, zmieniło jakość życia powódki i spowodowało powstanie towarzyszącego do dzisiaj poczucia smutku.

Powódka podniosła, iż wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne o powierzchni 18,43 ha. Na gruntach ornych H. P. prowadził uprawy zbóż, ziemniaków i innych roślin, uzyskując dochody ze sprzedaży. Ponadto, w gospodarstwie hodowane były krowy w ilości 15 sztuk. Uzyskiwano dochód ze sprzedaży cieląt i mleka. Powódka wraz z mężem uzyskiwała pożytki naturalne i cywilne z prowadzonego gospodarstwa, a śmierć H. P. spowodowała natychmiastowe zaprzestanie przez powódkę pracy w gospodarstwie rolnym. Zaniechała ona uprawy gruntów rolnych, a posiadane zwierzęta musiała sprzedać, przez co straciła znaczny roczny przychód z gospodarstwa. 18 czerwca 2010r. został dokonany dział spadku po H. P. i zniesienie współwłasności. Na mocy tej umowy powódka uzyskała służebność osobistą mieszkania. Działki zostały podzielone pomiędzy dzieci powódki. Było to konieczne do uzyskania przez powódkę renty rodzinnej z KRUS, którą pobiera do chwili obecnej i która stanowi jej jedyny dochód. Zdaniem powódki wskutek śmierci H. P. po stronie powódki nastąpiła szkoda w postaci utraconych korzyści, jakie mogłaby osiągnąć, gdyby nie nastąpił zgon jej męża. H. P. zmarł w wieku 58 lat i jeszcze przez co najmniej 7 lat mógłby pracować w gospodarstwie. Według powódki wysokość utraconych korzyści wynosi 300 000 złotych.

Powódka poniosła też koszty pogrzebu męża: zakup trumny z utensyliami - 1300 zł, usługi pogrzebowe - 2000 zł, zakup nagrobka granitowego 17 800 zł, wykonanie murowania grobu - 2200 zł, zakup garderoby zmarłego - 1000 zł, wykup miejsca na cmentarzu - 400 zł, opłata za mszę św. - 800 zł, wynajęcie organisty - 600 zł, koszt przyjęcia pogrzebowego dla najbliższej rodziny - 4000 zł, łącznie 30 100 zł i były to zdaniem powódki wydatki odpowiadające zwyczajom w środowisku, do którego należał zmarły.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, iż (...) Zakład (...) miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z T. i D. Z., w związku z prowadzeniem przez nich gospodarstwa rolnego. Umowa obejmowała okres odpowiedzialności od dnia 1 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2009r. W zakresie żądania zadośćuczynienia podniosła, iż żądanie nie jest zasadne co do wysokości. Śmierć męża wywołała u powódki normalne poczucie żałoby po śmierci osoby bliskiej i żądanie kwoty 150 000 zł jest bardzo wygórowane. W zakresie żądania przez powódkę odszkodowania pozwany podniósł, iż żądanie oparte na podstawie art. 446§3 kc i na podstawie art. 361§2 kc obejmuje odszkodowanie, którego celem jest wyrównanie szkody, która jest jedna, a jedynie jej wysokość może być różnie liczona.

Pozwany podniósł, iż powódka żądając kwoty 100 000 zł odszkodowania nie wskazała, co składa się na tę kwotę. Żądając kwoty 300 000 zł tytułem utraconych korzyści powódka wskazywała na przychody z gospodarstwa rolnego pomijając koszty ich uzyskania oraz dochód uzyskany ze sprzedaży składników gospodarstwa.

Pozwany podniósł też zarzut przyczynienia się H. P. do powstania szkody, który spłoszył krowę i nie ustąpił jej z drogi.

Prawomocnym wyrokiem wstępnym z dnia 18 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Siedlcach uznał roszczenie A. P. za usprawiedliwione co do zasady (k.114).

14 maja 2013r. (...) S.A. w W. wypłacił powódce kwotę 120 300 zł, na którą składa się:

- kwota 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446§4 kc,
- kwota 50 000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446§3 kc,
- kwota 10 300 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu,
- kwota 10 000 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka (k.151).

Pełnomocnik powódki w piśmie z 20 marca 2014r. cofnął powództwo co do kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia, co do kwoty 50 000 zł tytułem odszkodowania i co do kwoty 20 300 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i nagrobka (k.352). Ostatecznie wniósł o zasądzenie kwoty:

- 100 000 zł zadośćuczynienia z odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty,
- 50 000 zł tytułem odszkodowania z odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty
- 10 000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i nagrobka z odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty
- kwoty 300 000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 361§2 kc z odsetkami od dnia 5 września 2010r. do dnia zapłaty,
- kwoty 42 332,42 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 120 300 zł zapłaconej przez pozwanego za okres od 5 września 2010r. do 20 maja 2013r. z odsetkami od 28 marca 2014r. do dnia zapłaty,
- zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Na rozprawie pełnomocnik powódki popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

H. P. był mężem powódki A. P. od 3 czerwca 1978r. (odpis skrócony aktu małżeństwa k.17). H. P. zmarł 31 października 2009r. w M.. Miał 58 lat (odpis skrócony aktu zgonu k.16). W dniu 25 października 2009r. H. P. wyszedł ze swojej posesji w miejscowości W. na drogę, aby udać się na pastwisko oddalone od domu o 200-300 m, usytuowane

naprzeciwko posesji D. Z., po krowy. W tym czasie drogą pędził krowy D. Z.. Zwierzęta szły swobodnie, bez sznura czy łańcucha. D. Z. znajdował się około 20 m od pierwszej krowy. Jego teść M. R. otworzył bramę, krowy skręcały na podwórko. Na wysokości posesji D. Z., jedna z jego krów ruszyła na znajdującego się w tym czasie na drodze H. P., uderzając go pyskiem w klatkę piersiową. W wyniku popchnięcia przez krowę H. P. upadł na drogę utwardzoną asfaltem i uderzył głową w podłoże (zeznania D. Z.- nagranie z rozprawy z 10.01.2013r., 02:06:51, zeznania M. R. – nagranie z rozprawy z 18.02.2013r., 00:29:18). W wyniku obrażeń doznanych po upadku na skutek uderzenia przez krowę należącą do D. Z., H. P. zmarł (opinia k. 30, protokół oględzin i otwarcia zwłok k. 31-34 akt 2 Ds. 1998/09).

A. i H. P. razem mieszkali i prowadzili gospodarstwo domowe i rolne. Ich relacje w małżeństwie układały się bardzo dobrze. Mieli troje dorosłych dzieci: syna M., który mieszkał poza domem rodzinnym, syna P., który w tym czasie mieszkał w W. i przyjeżdżał do domu na soboty i niedziele oraz córkę M., która do tej pory mieszka w jednym domu z powódką oraz swoim mężem i synem. Rodzina wiodła szczęśliwe życie, wspierając się wzajemnie. Śmierć męża była dla A. P. zdarzeniem nieoczekiwanym i tragicznym, spowodowała ból, rozpacz, osamotnienie (zeznania powódki – nagranie z rozprawy z 11 września 2014r., zeznania świadków P. P. (1), M. W. – nagranie z rozprawy z 13 stycznia 2013r.)

Po śmierci H. P. A. P. wycofała się z aktywności zawodowej, zlikwidowała gospodarstwo rolne. Inwentarz został sprzedany. Powódka miała obniżony nastrój, który negatywnie wpływał na jej wydolność psychofizyczną, umiejętność wywiązywania się z obowiązków. Miała tendencje do izolowania się, problemy ze snem, łaknieniem trudności z pamięcią i koncentracją uwagi. Wszystko to miało wpływ na jej funkcjonowanie w życiu zawodowym i codziennym. Cierpienia psychiczne A. P. były intensywne. Ma ona problemy z zaadoptowaniem się do zmiany w sytuacji życiowej po śmierci męża (opinia biegłego psychologa k. 153-162). A. P. nie wymagała opieki lekarza psychiatry ani psychologa. W związku ze śmiercią męża nie doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym (opinia lekarza psychiatry k. 385-387).

H. i A. P. prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 18,43 ha, 9,5465 ha przeliczeniowych. Stawka do wyliczenia przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego w 2008r. wynosiła 2056 zł (zaświadczenie k. 34). W gospodarstwie hodowali krowy - 15 sztuk i cielęta (inventaryzacja gospodarstwa z 26 października 2009r. k.45-46). Ze sprzedaży mleka małżonkowie uzyskiwali dochody około 3000 zł miesięcznie (wyciągi z rachunku bankowego k. 35- 44, informacja z (...) Spółdzielni (...) w G. k.240, faktury k. 245-257). Wartość pożytków uzyskiwanych z tytułu prowadzenia gospodarstwa wynosiła 64 427,50 zł w 2008r. i 69 571,50 zł w 2009r. Wartość dochodu, jaki utraciła powódka w okresie od 25 października 2009r. do 2 sierpnia 2016r. wynosiła 163 433,28 zł (opinia biegłego z zakresu rolnictwa k. 214- 218, opinia uzupełniająca k. 313-316).

H. P. otrzymywał płatności do gruntów rolnych z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w kwocie około 11500 zł (decyzje k.263-289).

18 czerwca 2010r. A. P. wraz z dziećmi M. W., M. P., P. P. (1) zawarli umowę działu spadku i zniesienia współwłasności, w wyniku której nieruchomości stały się własnością dzieci powódki. M. W. ustanowiła na rzecz A. P. służebność mieszkania (akt notarialny k.47-54). Umową z 18 czerwca 2010r. A. P. darowała swojemu synowi P. P. (1) działkę o powierzchni 2,40 ha (akt notarialny k.55-57).

Decyzją z 3 marca 2010r. przyznano A. P. rentę rodzinną po zmarłym mężu H. P. (k.58-59). Od czasu zaprzestania przez powódkę prowadzenia działalności rolniczej jej wysokość wynosiła 691,11 zł, 710,84 zł, 767,84 zł (decyzje k. 60-63), obecnie około 800 zł (zeznania powódki – nagranie z rozprawy z 11 września 2014r.).

A. P. poniosła koszty pogrzebu męża: trumna z utensyliami, usługi pogrzebowe – 3300 zł (faktura k.64), wykonanie murowania grobu – 2200 zł (rachunek k. 65), wykonanie nagrobka granitowego - 17 800 zł (faktura k.66).

Sąd zważył, co następuje:

Za niezasadny uznał Sąd zarzut pozwanego, iż H. P. przyczynił się do powstania szkody, gdyż spłoszył krowę i nie ustąpił jej z drogi. Ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia Sąd dokonał już przed wydaniem wyroku

wstępnego w sprawie uznającego roszczenie powódki za usprawiedliwione co do zasady i ustaleń tych pozwany nie kwestionował. Z zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia D. Z. i M. R. (zeznania D. Z. - nagranie z rozprawy z 10.01.2013r., 02:06:51, zeznania M. R. - nagranie z rozprawy z 18.02.2013r., 00:29:18) wynika, iż jedna z krów D. Z. ruszyła na znajdującego się w tym czasie na drodze H. P., uderzając go w klatkę piersiową. W wyniku popchnięcia przez krowę H. P. upadł na drogę utwardzoną asfaltem i uderzył głową w podłoże. Zebranych w sprawie dowodów nie wynika, aby H. P. podejmował czynności zarzucane mu przez pozwanego, które mogłyby wskazywać, iż zachowanie krowy były spowodowane jego działaniem. Dlatego też Sąd nie uwzględnił zarzutu, iż H. P. przyczynił się do powstania szkody.

Roszczenia przysługujące osobom pośrednio poszkodowanym na skutek śmierci poszkodowanego określa przepis art. 446 kc.

Zgodnie z art. 446 § 4 kc Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. A. P., żona zmarłego H. P. jest osobą najbliższą w rozumieniu tego przepisu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż A. P., w związku z nagłą, niespodziewaną i tragiczną śmiercią męża A. P. doznała krzywdy, ogromnych cierpień psychicznych i bólu. Potwierdzają to zeznania powódki (nagranie z rozprawy z 11 września 2014r.), a także zeznania dzieci powódki M. W. i P. P. (2) (nagranie z rozprawy z 13 stycznia 2013r.), które Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Powódka zeznała, iż jest jej bardzo ciężko, odczuwa brak męża, nie ma z kim porozmawiać, zwierzyć się, czuje się niepotrzebna. Są chwile, że nie chce jej się żyć. M. W. córka powódki zeznała, iż zmarły mąż był dla powódki osobą najważniejszą. Po jego śmierci nie widziała sensu życia, codziennie płakała, patrzyła na niszczące budynki w gospodarstwie. P. P. (1) zeznał, iż powódka po śmierci męża była zamyślona, smutna, często płakała. Z opinii psychologa K. G. (k. 153-162), wynika wprost, iż cierpienia powódki były intensywne. Powódka miała obniżony nastrój, który negatywnie wpływał na jej wydolność psychofizyczną, umiejętność wywiązywania się z obowiązków. Miała tendencje do izolowania się, problemy ze snem, łaknieniem trudności z pamięcią i koncentracją uwagi. Do tej pory A. P. ma ona problemy z zaadoptowaniem się do zmian w sytuacji życiowej po śmierci męża. Opinię tę Sąd uznał za rzetelną i fachową.

W świetle tych dowodów, ponad wszelką wątpliwość należy uznać, iż nagła, tragiczna śmierć męża, z którym A. P. przeżyła wiele szczęśliwych lat, wychowała wspólnie troje dzieci, który troszczył się o rodzinę, gwarantował poczucie bezpieczeństwa, na którego wsparcie mogła liczyć, stanowi ujemne przeżycie psychiczne, którego w całości nie są w stanie zrekompensować świadczenia pieniężne.

W orzecznictwie przy kształtowaniu wysokości zadośćuczynienia znaczenie mają takie czynniki jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności do jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy czy wiek pokrzywdzonego.

Mając na uwadze te czynniki, cierpienia psychiczne, jakich doznała A. P. w związku ze śmiercią męża, oraz stopień ich nasilenia, obecny stan powódki, Sąd uznał, iż wypłacona powódce kwota 50 000 zł jest kwotą zbyt niską. Sąd uznał, iż kwota 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę, jej cierpienia psychicznego, bólu po stracie męża. Uwzględnia, iż odejście osoby najbliższej jest zdarzeniem nieodwracalnym, a brak taki w życiu jest nie do zastąpienia. Kwota ta stanowi jednocześnie wartość ekonomicznie odczuwalną. W ocenie Sądu jest to kwota utrzymana w rozsądnych granicach, nie jest wygórowana, bowiem śmierć męża jest zdarzeniem dotkliwym, a jego skutki rozciągają się na całe życie. Wobec wypłaty przez pozwanego kwoty 50 000 zł Sąd zasądził dodatkowo na rzecz A. P. kwotę 50 000 zł. W ocenie Sądu, żądanie powódki ponad tę kwotę jest zbyt wygórowane. Powódka ma w dalszym ciągu problemy z zaadoptowaniem się do nowej sytuacji. Biegły lekarz psychiatra ocenił jednak, iż typowa reakcja żałoby trwała około jednego roku, a powódka w związku ze śmiercią męża nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu (opinia k. 385-387). Sąd uznał opinię w tym zakresie za rzetelną i fachową.

Powódka nie wymagała też opieki specjalistycznej lekarza psychiatry czy opieki psychologa i z takiego wsparcia nie korzystała. Dlatego też Sąd powództwo ponad kwotę 50 000 zł oddalił.

Zgodnie z art. 446§ 3 kc Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Ustalenia poczynione w sprawie dają podstawę do przyjęcia, iż w wyniku śmierci męża nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Z tego tytułu pozwany wypłacił A. P. kwotę 50 000 zł. W ocenie Sądu jest to również świadczenie zbyt niskie.

A. P. wraz z mężem H. P. prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i gospodarstwo rolne o powierzchni 18,43 ha nastawione na produkcję mleczną. Ze sprzedaży mleka uzyskiwali dochody około 3000 zł miesięcznie (wyciągi z rachunku bankowego k. 35- 44, informacja z (...) Spółdzielni (...) w G. k.240, faktury k. 245-257). Wartość dochodu, jaki utraciła powódka po śmierci męża, przy założeniu, iż małżonkowie prowadziliby gospodarstwo rolne do uzyskania przez H. P. wieku emerytalnego została wyliczona przez biegłego z zakresu rolnictwa i wynosiła 163 433,28 zł (opinia biegłego z zakresu rolnictwa k. 214- 218, opinia uzupełniająca k. 313-316). Sąd uznał tę opinię za jasną, szczegółową i rzetelną. Po śmierci męża A. P. nie była w stanie prowadzić gospodarstwa rolnego samodzielnie, czy nawet przy wykorzystaniu najmniejszej siły roboczej, co potwierdziła opinia biegłego rolnika. Z przedstawionych przez biegłego wyliczeń (k.313-316) wynika, iż takie działanie doprowadziłoby do strat finansowych, gdyż cały dochód byłby przeznaczony na wynajęcie pracowników najemnych. A. P. podjęła decyzję o likwidacji gospodarstwa rolnego, wyprzedając inwentarz żywy, a nieruchomości przekazała dzieciom i dzięki temu otrzymała rentę rodzinną po mężu, obecnie w kwocie około 800 zł.

Powyższe okoliczności wskazują, iż śmierć H. P. spowodowała, iż pogorszeniu uległa sytuacja finansowa powódki. A. P. nie była w stanie dalej samodzielnie prowadzić gospodarstwa rolnego, zwłaszcza, że do tej pory jak twierdzi powódka, to H. P. głównie zajmował się gospodarstwem, wykonywał cięższe prace, podejmował decyzje, co do upraw, a powódka zajmowała się prowadzeniem domu i w tych pracach mu pomagała. Z chwilą śmierci męża A. P. straciła wsparcie męża, poczucie bezpieczeństwa i stabilności, a z troskami życia codziennego musi sobie radzić sama. W konsekwencji Sąd uznał, iż pogorszenie sytuacji życiowej powódki jest znaczne.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2008r. (V CSK 544/07. LEX nr 424335) zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację. Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia (...) (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009r. I CSK 149/09, LEX nr 6072332). Sąd w pełni podziela ten pogląd.

Mając na uwadze te okoliczności, znaczne pogorszenie sytuacji życiowej A. P. w sferze materialnej i niematerialnej. Sąd uznał, iż szkodę tę rekompensuje odszkodowanie w kwocie 100 000 zł. Pozwany wypłacił z tego tytułu kwotę 50 000 zł. Dlatego też Sąd zasądził dodatkowo kwotę 50 000 zł tytułem odszkodowania.

Sąd uznał za niezasadne żądanie powódki zasądzenia odszkodowania w kwocie 300 000 zł tytułem odszkodowania stanowiącego równowartość utraconych korzyści, jakie powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie nastąpił zgon jej męża, na podstawie art. 361§2 kc. Przepis ten to przepis ogólny i jako taki nie stanowi samodzielnej podstawy odszkodowania. Z kolei zakres odpowiedzialności pozwanego za śmierć poszkodowanego ogranicza się do powinności zaspokojenia roszczeń tylko wymienionych w art. 446 kc, a nie wszystkich możliwych roszczeń. Przepis art. 446 kc stanowi wyjątek od zasady, iż naprawienia szkody może domagać się tylko osoba bezpośrednio poszkodowana. W razie śmierci poszkodowanego wszelkie dopuszczalne roszczenia kompensacyjne wskazuje ustawodawca w art. 446 k.c., w sposób szczególny określając reguły naprawienia szkody. Oznacza to, w ocenie Sądu, iż A. P. nie przysługują żadne inne roszczenia niż te wymienione w art. 446 kc. Fakt zaprzestania przez powódkę prowadzenia gospodarstwa

rolnego i straty z tym związane Sąd uwzględnił ustalając wysokość „stosownego” odszkodowania na podstawie art. 446§3 kc. W ramach znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446§3 kc nie mieszczą się wszystkie możliwe szkody majątkowe pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią poszkodowanego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 14 marca 2007r. ( I CSK 465/06, LEX 327917) odszkodowanie z art. 446§3 kc nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361§2 kc, gdyż jest „stosownym” świadczeniem, które ma posłużyć przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Nie obejmuje więc utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Z samej treści art. 446 § 3 k.c. wynika wniosek, że w razie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego w jego ramach nie mieszczą się wszelkie możliwe szkody majątkowe pozostające w związku przyczynowym, ze śmiercią poszkodowanego i tych - nie objętych hipotezą omawianego przepisu - członek rodziny zmarłego nie może skutecznie dochodzić (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1969 r., I CR 26/69 niepubl.). Przy określeniu wysokości dochodzonego odszkodowania nie można więc brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadła na poszkodowanego w czasie jego życia”. Akceptując ten pogląd Sąd uznał, iż zasądzenie kwoty straty poniesionej przez A. P., wyliczonej przez biegłego rolnika na kwotę 163 433,28 zł w związku z zaprzestaniem prowadzenia gospodarstwa rolnego nie jest zasadne, a tym bardziej domaganie się przez powódkę z tego tytułu kwoty 300 000 zł, która nie została udowodniona. Z tych wszystkich względów Sąd uznał, iż powódce przysługuje jedynie stosowne odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, które przy uwzględnieniu wyżej opisanych okoliczności Sąd ustalił na kwotę 100 000 zł.

Sąd uwzględnił roszczenie A. P. o zasądzenie kwoty 42 332,42 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 120 300 zł zapłaconej przez pozwanego po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego uznającego roszczenie powódki za usprawiedliwione co do zasady, za okres od 5 września 2010r. do 20 maja 2013r. według wyliczenia (k.353).

Zgodnie z art. 481kc odsetki ustawowe są należne za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. W przypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń terminy spełnienia świadczeń reguluje przepis art. 817§1i2 kc stanowiący, iż ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.

W przedmiotowej sprawie powódka A. P. zgłosiła roszczenia pozwanemu 28 maja 2010r. (druk zgłoszenia szkody w aktach szkody). Doprecyzowanie roszczeń nastąpiło w piśmie z 7 czerwca 2010r. (pismo powódki w aktach szkody). 7 lipca 2010r. pozwany odmówił A. P. wypłaty świadczeń ograniczając postępowanie wyjaśniające do odebrania lakonicznych wyjaśnień na piśmie od D. Z., właściciela krowy, która uderzyła H. P.. Stwierdzić, zatem należy, iż pozwany zakład ubezpieczeń jako profesjonalista nie dochował należytej staranności w ustaleniu przebiegu zdarzenia, zakresu swojej odpowiedzialności czy wysokości świadczeń. W wyroku z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11 (LEX nr 1129170) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że: „Ratio legis art. 817 kc opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania” (tak samo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 roku, II CSK 257/09 LEX nr 551104).

Podzielając wskazany pogląd Sąd uznał, iż pozwany do 5 września 2010r. czyli w okresie trzech miesięcy od zgłoszenia szkody miał wystarczający czas, aby przeprowadzić postępowanie wyjaśniające. Zaniechając tych czynności

i dokonując wypłaty dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego w dniu 20 maja 2013r. dopuścił się opóźnienia w spełnieniu świadczenia, co uzasadnia zasądzenie odsetek za okres opóźnienia od 5 września 2009r. do 20 maja 2013r.

Sąd zasądził również odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 5 września 2010r. Wskazać należy, iż co do zadośćuczynienia w orzecznictwie prezentowane są różne stanowiska od jakiej daty należą się odsetki ustawowe tj. od daty wyrokowania lub od dnia, w którym świadczenie powinno być zapłacone po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania na podstawie art. 455kc w terminie określonym w art 817kc. W zakresie zadośćuczynienia zależy to od ustalenia, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący wcześniej oraz czy były już znane wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy i szkody. Sąd uznał, iż w toku procesu nie zaszły nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy A. P.. W konsekwencji uznania, iż zasądzona kwota należała się powódce już w momencie wezwania do zapłaty, usprawiedliwione jest zasądzenie odsetek od 5 września 2010r. zgodnie z żądaniem powódki. Obowiązek zapłaty odszkodowania również powstał w momencie wezwania do zapłaty co uzasadnia zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem powódki od 5 września 2010r.

Zgodnie z art. 446 § 1 kc jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty pogrzebu temu, kto je poniósł. Powódka A. P. wniosła o zasądzenie z tego tytułu kwoty 30 300 zł. Pozwany uwzględnił roszczenie w kwocie 20 300 zł tj. kwotę 10300 zł tytułem kosztów pogrzebu i kwotę 10 000 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka. Oznacza to, iż nie uznał kwoty 7800 zł tytułem kosztów nagrobka oraz kwoty 2200 zł tytułem kosztów przyjęcia dla osób bliskich. Roszczenie powódki w tym zakresie Sąd uznał za niezasadne.

Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje swym zakresem wydatki poniesione zgodnie z lokalnymi i środowiskowymi zwyczajami, a które obejmują przygotowanie pogrzebu, samą ceremonię oraz postawienie nagrobka. W szczególności za uzasadnione tradycjami uważa się poniesienie kosztów: przygotowania zwłok do pogrzebu i ich dostarczenia na cmentarz, nabycia trumny, kremacji zwłok, zakupu miejsca na cmentarzu, postawienia nagrobka, zakupu kwiatów i odzieży żałobnej, koszty ceremonii pogrzebowej, poczęstunku po pogrzebie dla osób bliskich (por. wyrok SN z 4 czerwca 1998 r., II CKN 852/97, OSN 1998, nr 11, poz. 196; wyrok SN z 6 stycznia 1982 r., II CR 556/81, LEX nr 8388; wyrok SN z 22 stycznia 1981 r., II CR 600/80, LEX nr 8301; wyrok SN z 7 marca 1969 r., II PR 641/68, OSN 1970, nr 2, poz. 33). Przyjmuje się, że obowiązek zwrotu kosztów obejmuje tylko wydatki, które można uznać, że stosownie do okoliczności utrzymane są w rozsądnych granicach (w przeciętnej wysokości) i zarazem wyłącznie już poniesione w chwili żądania zwrotu.

Stwierdzić należy, iż wydatek powódki na nagrobek w kwocie 17 800 zł jest w zestawieniu z ustalonymi zwyczajami, przeciętnymi cenami nagrobków bardzo wysoki. Pozwany uwzględnił wydatek na ten cel w kwocie 10 000 zł i jest to w ocenie Sądu kwota utrzymana w rozsądnych granicach, co powoduje bezzasadność roszczenia w pozostałej części. Za zawyżone Sąd uznał wydatki powódki na przyjęcie dla bliskich w kwocie 4000 zł. Jak zeznała powódka w przyjęciu brało udział 100 osób, na poczęstunek składał się obiad, ciasto i owoce. Wynajętej kucharki A. P. zapłaciła kwotę 50 zł, lokal remizy strażackiej był udostępniony bezpłatnie, zaś pozostała kwota została wydana na produkty żywnościowe. Powódka nie przedstawiła na tę okoliczność rachunków. Sąd uznał powództwo w tym zakresie za nieudowodnione i jako takie oddalił.

W związku z cofnięciem powództwa przez powódkę z uwagi na wypłatę części świadczeń po wniesieniu powództwa Sąd na podstawie art. 355§1 kpc umorzył postępowanie w zakresie wypłaconej kwoty 120 300 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powódka A. P. poniosła koszty zaliczki na poczet wynagrodzenia za opinie biegłych w kwocie 1864 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika – 7217 zł i koszty jego dojazdu 4 680,48 zł, koszty opłaty sądowej w kwocie 1000 zł, łącznie w kwocie 14 701,48 zł. Pozwany poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 7217 zł oraz koszty zaliczki na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego w kwocie 404,73 zł. Łączne koszty obu stron wyniosły 22 323,21 zł.



Powódka wygrała proces w 42%, przegrał w 58%. W związku tym pozwany byłby zobowiązany zapłacić powódce 42% poniesionych przez nią kosztów tj. kwotę 6 174,62 zł, zaś powódka pozwanejemu 58% poniesionych przez niego kosztów tj. kwotę 4420,60 zł. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki różnicę tj. kwotę 1754,02 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (6 174,62-4420,60).

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594), Sąd obciążył pozwanego opłatą od uwzględnionego roszczenia w kwocie 2989 zł (wartość zasądzonemu roszczenia 142 332,42 zł, 5% należnej opłaty od uwzględnionego roszczenia to 7116,62 zł, z czego 42% obciąża pozwanego tj. 2989 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.